

Problemy z Zaporą Trzech Przełomów

28 maja 2011

Chińskie władze oficjalnie przyznały, że ich duma narodowa – Zapora Trzech Przełomów – stwarza kolosalne problemy, które muszą być jak najszybciej rozwiązane. Konstrukcja ta to największa hydroelektrownia na świecie. Obecnie jej moc wynosi 18,2 GW, a moc zaprojektowana to 22,5 GW. Zapora miała zmniejszyć problemy związane ze spalaniem węgla, gdyż dostarczy tyle energii, ile uzyskuje się ze spalania 31 milionów ton „czarnego złota” rocznie. Jednak, jak się okazuje, ostrzeżenia wielu specjalistów i ekologów nie były tylko czczym gadaniem.

Po posiedzeniu chińskiego rządu wydano komunikat, w którym stwierdzono, że zapora powoduje zanieczyszczenie, zamulenie rzeki, niszczenie ekosystemu i wywołuje problemy geologiczne. W regionach położonych poniżej tamy pojawiły się problemy z dostawami wody, żegluga i nawadnianiem pól. Dotyczą one obszaru 633 000 kilometrów, czyli dwukrotnie większego od powierzchni Polski.

Jak poinformowała agencja Xinhua pomiędzy styczniem a kwietniem bieżącego roku w tej części basenu Jangcy, które znajdują się poniżej tamy opady były o 40% mniejsze niż średnia. Najgorsza susza od 50 lat zniszczyła 3 miliony hektary upraw, miliony ludzi miały problemy z dostępem do wody pitnej, zagrożone zostało życie licznych ekosystemów.

Wang Hai, dyrektor odpowiedzialny za transport w firmie zarządzającej Zaporą, twierdzi, że budowla nie ma nic wspólnego z brakiem wody poniżej tamy. Mówi, że sytuacja byłaby jeszcze gorsza, gdyby nie fakt, iż w celu łagodzenia skutków suszy z Zapory spuszczano wodę.

Wielu ekspertów nie zgadza się z takim stanowiskiem. Twierdzą,

że trudno sobie wyobrazić, by potężny zbiornik o głębokości 185 metrów i długości 600 kilometrów, zdolny pomieścić 40 miliardów metrów sześciennych wody nie miał wpływu na to, co dzieje się poniżej. „Trudno stwierdzić, czy i w jakim stopniu Zapora przyczyniła się do tegorocznej suszy. Jednak wiadomo, że tamy i zbiorniki wodne mają wpływ na cały cykl hydrologiczny w basenie rzeki” – mówi Zheng Chunmiao, hydrolog z uniwersytetu w Pekinie. Wiadomo, że zapory obniżają poziom wód gruntowych, co zwiększa negatywny wpływ susz.

Pozytywnym zjawiskiem jest już przyznanie przez chiński rząd, że Zapora spowodowała olbrzymie problemy i chęć ich rozwiązania. To może wpłynąć na inne planowane projekty hydrologiczne. Chiny planują m.in. przerzucanie gigantycznych ilości wody z południowych rzek na północ kraju, gdzie występują chroniczne niedobory wody. Planowane jest też stworzenie kaskady 12 zapór na rzece Jinsha, które łącznie będą miały pojemność dwukrotnie większą niż Zapora Trzech Przełomów. „Gdy one powstaną, Zapora Trzech Przełomów może mieć problemy z otrzymaniem odpowiedniej ilości wody, nie mówiąc już o obszarach położonych poniżej niej” – stwierdził Ma Jun z Instytutu Badań Problemów Społecznych i Środowiskowych.

Geofizyk Qiao Jianping z Chińskiej Akademii Nauk, który wizytował regiony budowy kaskady na Jinsha mówi, że już teraz widać szkody wywołane tym projektem. Niektóre rzeki w zaczęły wysychać w okresie zmniejszonych opadów. „Sposób, w jaki energetyka wodna jest rozwijana w tym regionie jest całkowicie chybiony” – stwierdził naukowiec.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Na podstawie: Nature

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)